

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 27-go października 1937 r.

Obwieszczenie Starosty Powiat. Krotoszyńsk. z dnia 22. X. 1937 r.

w sprawie cen maksymalnych na mięso i wyroby mięsne.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 31. VIII. 26 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. ar. 91 poz. 527) w brzmieniu ostatnim rozporząd. Prezydenta R. P. z dnia 22. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 38 poz. 374) oraz rozporząd. Ministra Spraw Wewn. z dnia 29 X. 29 X. 1929 (Dz. U. R. P. nr. 81 poz. 607) w brzmieniu zmienionym rozp. Min. Spraw Wewn. z 20 IX 32 (Dz. U. R. P. nr. 82, poz. 722) którego moc obowiązującą przedłużoną została do dnia 31. XII. 1938 r. rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 10. XII. 36 r. (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 641) i upoważnienia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 25. X. 1936 (Pozn. Dz. Wojew. nr. 47 poz. 733) po wysłuchaniu opinii komisji do badania cen — wyznaczam na terenie powiatu krotoszyńskiego następujące ceny maksymalne:

- | | |
|----------------------------------|--------------|
| 1) Świnina świeża i sol. za 1 kg | 1,80 zł |
| 2) boczek surowy | 1,50 zł |
| 3) wątroba wieprzowa | 1,20 zł |
| 4) cynamidki (nerki) | 1,20 zł |
| 5) wieprzowina z dokład. | 1,50 zł |
| 6) mięso wołowe z dokład. | 1,20 zł |
| 7) boczek wędzony | 2,— zł |
| 8) kielbasa zwyczajna | 1,60—1,90 zł |
| 9) salcesony wszelkie | 1,60 zł |
| 10) kiszka bułk. i kaszana | 0,90 zł |
| 11) głowizna | 0,50 zł |
| 12) nóżki | 0,40 zł |
| 13) smalec wieprzowy | 2,40 zł |

Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczas wydane obwieszczenia w sprawie powyższych cen.

Ceny powyższe obowiązują wszystkich zainteresowanych właścicieli przedsiębiorstw z dniem ogłoszenia.

Winni pobierania lub żądania cen wyższych od wyżej podanych lub nieujawnienia ich na cennikach ulegną grzywnie do 3 tysięcy zł lub karze aresztu do 6 tygodni po myśli art. 4 rozp. Prez. R. P. z dnia 31. VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527). Równocześnie może być zarządzona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Starosta Powiatowy
(—) WILIMOWSKI.

Nr. A. 28/113/37.

Obwieszczenie o zaciągu ochotniczym do służby w junačkih hufcach pracy.

Na zasadzie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 września 1936 r. o służbie pracy młodzieży (Dz. U. R. P. Nr. 72 poz. 515) i rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu z dnia 10. II. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15 poz. 99) zarządzam:

Zaciąg ochotniczy do służby w junačkih hufcach pracy na okres dwuletni mężczyzn urodzonych w latach 1918, 1919 i 1920, samotnych, nie posiadających pracy i zamieszkających na terenie miasta st. Warszawy oraz województw: 1) warszawskiego, 2) łódzkiego, 3) kieleckiego, 4) poznańskiego, 5) pomorskiego, 6) śląskiego, 7) krakowskiego, 8) lwowskiego i 9) stanisławowskiego.

Członkom społecznych organizacji młodzieżowych przysługuje prawo pierwszeństwa.

Ochotnicy do służby w junačkih hufcach pracy powinni w terminie do dnia 15 listopada 1937 r. zgłosić osobiście we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania zarządzie gminy miejskiej lub wiejskiej, a zamieszkali w Warszawie — w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, ul. Floriańska 10, w celu zarejestrowania się i złożenia podania, adresowanego do właściwej po-

wiatowej władzy administracji ogólnej

Do podania powinny być załączone następujące dokumenty: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) metryka urodzenia, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do J. H. P.; podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez zarząd gminy, 4) urzędowe poświadczenie nienaganego prowadzenia się, 5) zaświadczenie wojewódzkiego biura Funduszu Pracy, jego ekspozytury, bądź instytucji zastępczej lub zarządu gminy, że kandydat jest bez pracy, 6) świadectwo szkolne (o ile kandydat je posiada i uzyskanie tegoż od władz szkolnych nie napotyka na trudności).

W przypadkach niemożności uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego, wystarczy zaświadczenie zarządu gminy, podające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydat nie jest cudzoziemcem.

Podania o przyjęcie do J. H. P. oraz załączniki wolne są od wszelkich opłat (podstawa; Dz. U. R. P. Nr. 64/35 poz. 404, art. 142, pkt. 12).

Kandydaci wpisani przez zarząd gminy do list ochotniczych będą poddani badaniu lekarskiemu i kwalifikowani przez komisje zaciągowe.

O terminie zgłoszenia się przed komisją zaciągową i powołania do szeregów junačkih zostaną ochotnicy powiadomieni dodatkowo.

Powołani ochotnicy otrzymują całkowite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd wynoszący: 7,50 zł miesięcznie w okresie zimowym i 15,00 — 17,00 zł miesięcznie (łącznie z premią za pracę podczas robót w terenie) w okresie letnim.

Minister Spraw Wojskowych

(—) KASPRZYCKI

Generał Dywizji.

—o—

Dział nieurzędowy.

Marszałek Śmigły - Rydz w Rumunii.

Zapowiadana już od dłuższego czasu wizyta Marszałka Śmigłego-Rydza w Rumunii odbywać się będzie w ramach całkowitej wyjątkowych. Ukończony syn króla Karola II, następca tronu książę Michał, ukończywszy 16-ty rok życia, pasowany

zostaje na oficera armii rumuńskiej z rąk swego ojca, naczelnego dowódcy rumuńskich sił zbrojnych, otrzyma szlify podporucznika.

Uroczysta proklamacja Wielkiego Wojewody księcia Michała na podporucznika

armii rumuńskiej odbędzie się w dniu 28 bm.

Wielka to uroczystość dla Rumunii. Uroczystość dynastyczna i równocześnie narodowa. Król Karol II specjalnych dokłada starań, układając osobiście cha-

rakter i kierując wykształceniem swego syna i następcy. Zdając sobie sprawę z roli, do której odegrania powołana jest Rumunia z racji swego położenia i konfiguracji politycznej swego najbliższego sąsiedztwa — zastrzegł sobie król Karol II kierownictwo naczelne nad wychowaniem młodzieży rumuńskiej, nowego pokolenia obrońców kraju oraz zwierzchnictwo nad sprawami wojskowymi i zagranicznymi, nierozłącznie ze sobą związanymi, wymagającymi stałości koncepcji i wykonania.

Do pracy we wszystkich tych trzech dziedzinach przystąpił król Karol II swego syna, jeszcze nim jedynak królewski stanął na progu lat dojrzałych. Stale współdziałał ks. Michał w pracach organizacyjno-wychowawczych wielkiej i pod bezpośrednim kierownictwem króla Karola II pozostającej organizacji młodzie-

ży, już w ubiegłym roku czynił z polecenia ojca swego pierwsze kroki na terenie zagranicznym, w Londynie i — opinia polska potrafiła to ocenić — w Warszawie, posłując do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z zaproszeniem do Bukaresztu. Przeszedłszy starannie wyszkolenie wojskowe — staje obecnie ks. Michał w szeregu oficerów wojska rumuńskiego. Stawia pierwszy krok na drodze, która wiedzie go do buławy najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych królestwa.

Naczelnym Wódcą armii polskiej, sprzymierzonej z armią rumuńską — Marszałek Smigły-Rydz, będzie uczestnikiem tej uroczystości, reprezentując na niej podległe jego rozkazom wojsko, a wraz z nim — Polskę.

Jeszcze raz wyrazi się w pięknej formie ożywienie i zacieśnienie stosunków sojuszniczych polsko-rumuńskich, które

w ciągu szeregu miesięcy ubiegłych zaznaczyło się łańcuchem wspaniałych manifestacji przyjaźni pomiędzy dwoma państwami.

Po wymianie wizyt pomiędzy ministrami spraw zagranicznych pp. J. Beckiem i V. Antonescu, po wizycie ks. Michała, pięknych w swym wyrazie i imponujących w przebiegu wizytach Prezydenta Rzeczypospolitej w Rumunii i króla Karola II w Polsce, po wymianie wizyt pomiędzy szefami sztabów generalnych, kierownikami banków emisyjnych, zetknięciami pomiędzy profesorami, dziennikarzami, prawnikami, artystami itd. — obecnie Marszałek Smigły Rydz odwiedzi szefa armii sprzymierzonej i jej najmłodszego oficera, a równocześnie — całą armię, która oręż swój łączy z orężem polskim w obronie pokoja i sprawiedliwości.

Serce Polski pulsujące żywą krwią wysiłku.

Czy można napisać reportaż o pracy ludzkich mózgów? Czy można sprawozdawczym stylem opisać harmonię dwóch wielkich idei: obrony Polski i podniesienia naszej gospodarki narodowej? Czy można w krótkich lapidarnych słowach określić dynamikę czynu, dynamikę twórczej pracy?

Nie!

To wszystko, co się robi w Centralnym Okręgu Przemysłowym, to, co z planów w tak niesłychanie szybkim tempie przechodzi w stadium pełnej realizacji — nie może się pomieścić w ramach reportażu.

Mościce, z ich wspaniałymi zakładami chemicznymi i potężną elektrownią, Niedomice, z uruchamianą właśnie fabryką celulozy, potem Rożnów.. Rożnów, gdzie myśl człowieka i praca jego rąk ujarzmiła żywioł, by nie tylko powstrzymać Dunaj w jego niszczytelskim działaniu, ale by jego siły ujęte w potężne ściany betonu i przetworzone w energię elektryczną służyły twórczej pracy.

A dalej prace, prowadzone — i uwienczone już rezultatami — przy poszukiwaniu, jakie potrzeby dla gospodarstwa narodowego, rud żelaza. Potem Dębica z jej fabryką przetworów mięsnych gdzie przerabia się około 50 tysięcy szt. trzody chlewnej..., z wznoszona obecnie fabryką syntetycznego kauczuku.

O 40 km. dalej — Rzeszów. Powstaje tam budowana w tempie wzrost niebywałym ogromna fabryka silników Polskich Zakładów Lotniczych. Rzeszów, gdzie uruchomiono już w części wielką, najbardziej nowoczesną wytwórnię obrabarek Cegielskiego.

Wszystkie te miejscowości są połączone są siecią przewodów, wiodących prąd elektryczny, do wszystkich niemal dochodzą już dziś gazociągi, z których gaz przetworzony w energię ciepłą, rozpala piece, porusza motory.

A potem stolica Centralnego Okręgu Przemysłowego — Sandomierz. Piękny, stary Sandomierz, któremu nie śniło się ohyba, że stanie się kiedyś głównym ośrodkiem zainteresowania całej Polski, że w nim właśnie mieścić się będą związania nioi, kierujących naszym Centrum gospodarczym. Sandomierz, który nie marzył, że będzie wielkim.

O parę kilometrów prowadzone są prace, niezbędne dla ujęcia Wiśły w karby posłuszeństwa człowiekowi i wydarcia jej wielu hektarów najbardziej urodzajnej, pszenicznej ziemi...

A o trzy kilometry od Rozwadowa

tempo, nieprawdopodobne wprost tempo.. Powstaje tam Stalowa Wola — wielka stalownia i zakłady mechaniczne. Jeszcze w marcu, przed paru miesiącami zaledwie szumił las — dziś wznoszą się wielkie hale fabryczne. Jeszcze nie tak dawno obliczano czas budowy na trzy lata — dziś już wiadomo, że na Nowy Rok produkcja będzie rozpoczęta.. Stalowa wola inżynierów i robotników pokonuje wszystkie trudności i „Stalowa Wola” rośnie, rośnie z dniem każdym, każdą godziną, każdą minutą. Obok hal fabrycznych wznoszone są wielkie bloki najnowocześniejszych urządzonych domów mieszkalnych dla pracowników, powstaje nowe osiedle, nowe miasto..

Owe Mościce, Niedomice, Rożnów, ten Dąboryż, Fryszak, Stępcina, owa Dębica i Rzeszów i Sandomierz, Samborzec i Sońce, wreszcie Pławo — „Stalowa Wola” — to przecież tylko fragmenty,

jakże wiele mówiące fragmenty czegoś wielkiego.. Czegoś, co powstaje, co rośnie, co człowiek tworzy..

Ileż refleksji nasuwa to wszystko, ileż myśli łączy się, wyprzedzając jedna drugą.. Jedna myśl może wyprzedza wszystkie inne: co się dzieje w Centralnym Okręgu Przemysłowym, to nie jest tylko obiekt interesujący nas wszystkich, to nie tylko niezmiernie ciekawe zjawisko dla każdego Polaka — to musi być celem pracy całego narodu! Jego dziełem, jego ukochaniem i radością! I niech nikt nie myśli, że nawet najbardziej od centrum kraju odległe kresy Rzeczypospolitej nie są ściśle związane z tym, co powstaje wokół Sandomierza. Jak Gdyń stała się oknem na świat dla całej Polski, tak Centralny Okręg Przemysłowy staje się sercem, pulsującym żywą krwią całego organizmu narodowego!

—o—

Formularze

P O T R Z E B N E D O: zasiłku na wypadek bezrobocia, zasiłku po odbytych ćwiczeniach, Funduszu Pracy, podatku od uposażeń, podatku od komornego, Kasy Chorych (Listy Płac), Krzyża Niepodległości, zezwolenia wojewody na nabycie nieruchomości w pasie gran. itd.

Drukarni Krotoszyńskiej

Telefon 164.

KROTOSZYN

Floriańska 1.

Transakcja na Gdynskim rynku owocowym.

W czasie od 15 do 21 b.m. przedsiębiorstwa aukcyjne w Gdyni urządziły trzy przetargi na owoce, na których wystawiły łącznie 1.420 skrzyń pomarańcz z Mozambique, 1.420 skrzyń cytryn włoskich, 125 worków koryntek greckich i 560 skrzyń daktyli greckich.

Z ilości tej sprzedano wszystkie pomarańcze, 1.070 skrzyń cytryn, 125 worków koryntek i 100 skrzyń daktyli, uzyskując ceny: za pomarańcze 1.30 zł. za 1 kg., cytryny 31 do 33 zł. za skrzynkę, koryntki 1.15 zł. za 1 kg.

Na rynku tendencja była słaba, kupy nie okazują zainteresowania. W najbliższych dniach oczekiwano na następujące transporty owoców: na s/s „Gotia” — 4.500 skrzyń cytryn włoskich, na s/s „Gottland” — 7.800 klg. rodzynek i 3.850 sultank, m/s „Birkaland” — figi sultanki.

Notowania artykułów zwierzęcych w Londynie.

Na giełdzie londyńskiej notowano w dniu 15 b.m. poszczególne rodzaje bekona w szylingach za 1 centnar następująco: angielski — 93 do 96, kanadyjski — 86

do 88, duński — 93 do 95, holenderski — 88 do 91, estoński — 87 do 88, lotewski — 87 do 88, litewski — 86 do 88, polski — 86 do 88, szwedzki — 90 do 91.

Wszystkie notowania uległy w stosunku do tygodnia poprzedniego obniżce, dochodzącej do 4/—. Tendencja na tydzień bieżący — niewyjaśniona. Z powodu słabego zapotrzebowania ceny szynki kształtowały się niskowo. Zniżka dochodziła do 3.

Za polskie i węgierskie kureczaki ciężkie osiągnęto do 11 i 1/4 d. a za lżejsze i secunda od 9 do 10 d. Ceny kuropatw lekko zwyżkowały. Polski towar pierwszego gatunku osiągał do 2/1, secundo zaś 1/5.

Wymagania jakościowe dla eksportu jabłek.

W związku z uruchomieniem kontyngentu eksportu jabłek do Niemiec — rada handlu zagranicznego zleciła inspektoratowi standaryzacyjnemu przy związku izb przemysłowo-handlowych, opracowanie minimalnych wymagań jakościowych.

W wyniku przeprowadzonych prac i dyskusji, inspektorat ustalił bardzo liberalne wymagania, uwzględniając jednolitość odmiany, dojrzałość owocu, zdrowotność owocu, wielkość, załadowanie wagonu, typ skrzynek i wagonów — konieczność budowy przegród ochronnych, wykorzystanie ładowności wagonu, oraz sposób zgłoszenia transportu do kontroli standaryzacyjnej.

Zażalenie na szkodnictwo leśne i polne.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że poszkodowani, w rozumieniu

ustawy o szkodownictwie leśnym i polnym, powinni kierować swe zażalenia do starostów lub upoważnionych władz samorządowych, a nie do policji.

Organa policji, poza przypadkami niecierpiącymi zwłoki, przeprowadzają dochodzenia tylko na żądanie powiatowych władz administracji ogólnej.

Wzrost obiegu pieniężnego w kraju.

Obieg pieniężny w kraju we wrześniu r.b. wyniósł ogółem — 1.494,5 miln. zł. wobec — 1.485,7 miln. zł. w miesiącu poprzednim. Biletów Banku Polskiego było w obiegu za 1.044,8 milionów i bilonu za — 449,7 milionów zł., z tego na bilon srebrny przypada 368,7 miln. i na inny bilon — 86 miln. zł.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego, obieg banknotów wzrósł o 24 miln. złotych, a bilonu o 3,8 milionów zł.

Do wszystkich Piekarzy Chrześcijan Rzecz. Polskiej!

KOŁEDZY! Groźne chmury jakie nagromadziły się w ostatnich miesiącach nad horyzontem piekarstwa chrześcijańskiego w Polsce w dalszym ciągu zagrażają naszej egzystencji zawodowej.

Częściowym nieurodzaj, poparty szkodliwym prowadzeniem eksportu zbóż chlebowych, spowodował nadmiernie wysokie ceny mąki w kraju, które przekroczyły już znacznie parytet cen rynków światowych.

Na przednówku r.b. wytworzyła się groźna sytuacja aprowizacyjna, która częściowo zahamowana została wydaniem doraźnych i ostrych zarządzeń w dziedzinie przemiału zboża i wypieku chleba.

Zarządzenia te dotknęły jedynie chrześcijańskie piekarstwo i kosztem naszych substancji majątkowych obniżone zostały ceny chleba. Piekarnictwo chrześcijańskie świadome zawsze swych obowiązków wobec Państwa Polskiego, bez narzekania solidarnie wykonało i respektowało wszystkie zarządzenia jakie wydane zostały w kierunku zapewnienia równowagi aprowizacyjnej kraju. Byliśmy bowiem zdania, że czas ten jest przejściowy i straty nasze pokryte zostaną po nowych zbiorach.

Niestety nadzieje nasze zostały zawiedzione i przyrzeczenia nie zostały dotzymane. W dalszym ciągu płacić musimy wysokie kontrybucje, skutkiem czego całe chrześcijańskie piekarstwo polskie znalazło się nad brzegiem ruiny majątkowej. Jeżeli szybko nie nastąpi rewizja dotychczasowego stanu i poprawa zarobkowania w naszym zawodzie, wówczas nastąpi katastrofa.

Stan taki nadal trwać nie może! Dlatego właśnie zwołujemy Was Koledzy do Częstochowy, na kongres połączony z uroczystością ofiarowania ryngrafu w hołdzie Marii Królowej Polski i złożenia ślubowania przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej na wierność naszej wiary chrześcijańskiej i uproszenia Błogosławieństwa dla naszego zawodu.

Podczas kongresu musimy się wypowiedzieć jasno, mocno i zdecydowanie o naszych najżywniejszych sprawach zawodowych, ująć je w ramy ogólnopolskie i następnie przedłożyć naszym władzom państwowym.

Ważną sprawą obrad kongresu będzie sprawa nowelizacji polskiego prawa przemysłowego, które znówelizowane być musi w duchu chrześcijańskim i narodowym, by zagwarantowało nam dominujące stanowisko wśród stanu średniego. Z nowelizowanie prawa przemysłowego po

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

17

Awans na topór, ika dostanie w przyszłym roku i będzie się żenił. Ale mnie się jego narzeczoną nie podoba. Już to mówię, że nie podoba mi się. Za pyskatego, za przeproszeniem pana. Cóż, kiedy Antek uparł się i nikt — tylko ona. Na trzecie zapowiedzi już dał. W Zielone Świąta ślub. Zamieszkają...

— Niech im będzie na szczęście! Dziękuję!!

Zbigniew otarł chustką pot z czoła, choć w pokoju była temperatura normalna i rzekł z westchnieniem ulgi, czy przerażenia:

— Proszę powiedzieć pani, że chcę z nią pomówić. Marianna może już iść. Bardzo dziękuję!

— A za co? — mruknęła i wyszła, aby spełnić otrzymane polecenie. Pani Lasocka nadeszła po chwili, ale Zbigniew uważał, że byłoby nietaktem zrobić jakąkolwiek uwagę na temat „lakoniczności” Marianny. Zapytał tylko o Bolka, ale pani Lasocka nie o nim nie wiedziała. Miała zaufanie do córki i nigdy nie wtrącała się do jej znajomości. Urszula odebrała bardzo staranne wychowanie i często zwierzała się matce ze wszystkich sekretów. O Bolku nie nie wspomniała, widocznie nie interesował jej, pomimo że tak często telefonował.

Matka nie знаła też imion ani osób panów przychodzących do córki, których

ta przyjmowała w swoich dwu pokojach.

— Czy mógłbym zobaczyć te pokoje?

— Zapytał Zbigniew.

— Naturalnie. Policja śledcza, dwóch panów, zbadało je starannie i nie nie znalazła, jak mnie poinformowali.

— Może ja coś znajdę — rzekł Zbigniew bez przekonania, ale energicznie,

ROZDZIAŁ VIII.

Okulary krótkowidza.

Przeszli przez jadalnię, urządzonej nowocześnie i bez przesady. Okragły stół, kredens, kształtem przypominający zarzucił kufer, dwa fotele w rogu, lampa na stojaku „stolikowym” i cztery krzesła przy stole. Spostrzeżenia te były o tyle racjonalne, że pozwalały one Zbigniewowi wyczuć się w atmosferę tego domu, czy raczej mieszkania. Także z umeblowania można wyciągnąć wnioski o charakterze człowieka.

Pokój Urszuli — pierwszy z dwuch — był wąski i wysoki i jedynym meblem był w nim tapczan z noenym stolikiem. Tu rzeczywiście nie można było nie znaleźć. Mimo to Zbigniew podszedł do noenej „szafki” i wysunął szufladę po przyzwyczajającym spojrzeniu gospodyni domu.

Wewnątrz leżały okulary typu amerykańskiego z przezroczystą oprawą. Obejrzał je starannie, nawet przymierzył i spróbował coś przeczytać. — Potem odłożył je i wziął do ręki ołówek chemiczny z czerwonym gryfem. Więcej nie było nic.

— Tu spała — rzekła matka i znów lzy ukazały się w jej oczach. Ale to

było nieuniknione.

— Przejdźmy do drugiego pokoju..

Proszę pani..

Ten urządzone już był więcej szczegółowo. Biurko, dwa fotele, mały stolik na kółkach ze szklanym blatem, malowanym w kwiaty i pokrytym misterną koronką. Na biurku zielona teczka z czystą bibułą, suszka i „Pan Tadeusz” w amarantowej oprawie polskórkowej.

Pod oknem dwie półki, umocowane na ścianie. Kilkanaście książek beletrystycznych, których tytuły Zbigniew wynotował sobie starannie i osiem podręczników uniwersyteckich; te przejrzał tylko pobieżnie i zapytał:

— Urszula już dawno studjuje polonistykę?

— Drugi rok. Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego.

— A Lusja i Genka — też studują polonistykę?

— Nie. Lusja jest prawniczką, a Genka nie studjuje. Czemu to pana interesuje?

— Niespecjalnie. Zadałem to pytanie raczej przez asocjacje myślową. Można obejrzeć te książki? — Wziął do ręki „Pana Tadeusza”. Jeszcze przedtem zauważył, że egzemplarz był wcale nieużywany. Więc czemu tak tu leżał.

— Policję też to zastanowiło — odpowiedziała pani Lasocka. Przypuszczam, że Urszula kupiła go niedawno, lub dostała w podarunku.

— W tym ostatnim wypadku byłaby jakaś dedykacja. Myślę, że raczej kupiła „Pana Tadeusza”, aby ofiarować go komuś w podarunku — C. d. n.

myśl wyżej wskazanej, przyczyni się do stworzenia silnych cechów rzemieślniczych i wybitnie wpłynie na podniesienie poziomu zawodowego i gospodarczego maołsteria polskiego.

Poza tym wypowiedzieć się musimy w sprawie wielu bolączek zawodowych, które w dużej mierze utrudniają rozwój naszych warsztatów pracy i które muszą być usunięte, by zapewnić nam swobodę pracy.

Koledzy! Stoimy wobec trudnego do rozwiązania dylematu: „Być albo nie być“! By płacić Państwu daniny, należy zarabiać. Niestety sytuacja gospodarcza ostatnich miesięcy, wyczerpała nasze kapitały obrotowe i rezerwy mące, drugiego podobnego eksperymentu, piekarstwo nie przetrwałoby.

Poraz Pierwszy odwodujemy się do wszystkich piekarzy chrześcijan w Polsce i zapraszamy Was Koledzy na 7 go listopada do Częstochowy. Również zapraszamy Wasze żony i rodziny piekarskie, gdyż i ona dzielą się naszymi troskami zawodowymi. Weźmy zatem wszyscy gremialny udział w tej pierwszej roczystej manifestacji Chrześcijańskiego Rzemiosła Piekarskiego w Polsce.

Rodzino Piekarsko! Spełnij swój świąty obowiązek, przyjeżdżając na kongres do Częstochowy. Stańmy wszyscy jak jeden mąż w karnym szeregu organizacji piekarskiej. Nie wymawiaj się od przyjazdu na kongres, gdyż nieobecność Twoja nie może być usprawiedliwiona. Losy Twojej egzystencji zależne są od obecności Twojej na kongresie.

Poświęć kilka godzin i groszy dla dobra Twojej organizacji zawodowej, która stoi na straży obrony Twoich zawodowo gospodarczych interesów.

Przybywaj więc do Częstochowy, nie tylko na kongres, lecz ku chwale Boga i dla dobra potężnej i gospodarczo mocarstwowej Polski i lepszego jutra Chrześcijańskiego Piekarsstwa w Polsce.

Przed zmianami granic województw poznańskiego i łódzkiego.

W związku z pracami przygotowawczymi do wprowadzenia w życie zmian granic województw, Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu p. Ferdynand Światalski odwiedził w dniach 22 i 23 b.m. w towarzystwie dyrektora izby skarbowej w Łodzi p. Dr. M. Rządkiwicza urzędy skarbowe w Kaliszu, Kole, Koninie, Tu-

rku i Słupcy celem zapoznania się z organizacją urzędów i stosunkami gospodarczymi w powiatach, które z dniem 1. IV. 1938 przyłączone będą do województwa poznańskiego.

LIST Z BELGJI.

My Polacy w Malines Belgii uważamy gilzy „Altesse“ za najlepsze i jesteśmy ich zdecydowanymi zwolennikami. Kupiec, który nam je dotąd dostarczał oferuje nam obecnie gilzy innej firmy jakościowo znacznie gorsze. Wobec tego prosimy nam bezpośrednio dostarczać gilzy „Altesse“ które będziemy stale pobierali“

Tadeusz Zieniewicz, Malines, Belgia.



dawn. Drukarnia K K. O.

Giełda pieniężna.

z dnia 25. X. 1937 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymywana przy obrotach niewielkich.

Notowane:

Amsterdam	292,60
Bruksela	89,30
Londyn	26,19
Nowy Jork	5,29,00
Nowy Jork-kabel	5,29,25
Paryż	17,87

Praga	18,50
Sztokholm	135,10
Zurych	121,90
Transakcja dokonana a nienotowana:	
Wiedeń	99,00

Bank Polski płacił za:

dolary amerykańskie	5,26,50
dolary kanadyjskie	5,26,50
florenty holenderskie	291,60
franki francuskie	17,57
franki szwajcarskie	121,45
belgi belgijskie	89,05
funtów angielskie	26,10
funtów palestyńskie	25,99
guldeny gdańskie	99,80
korony czeskie	16,50
korony duńskie	116,36
korony norweskcie	130,95
korony szwedzkie	134,45
liry włoskie	21,20
szylingi austriackie	97,00
marki fińskie	11,20
marki niemieckie	117,—
marki niemieckie w srebrze	122,—

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 23. X. 1937 r. za 100 kg.

Zyto	22,—	22,25
Pszenica	28,25	28,75
Jęczmień	20,50	21,—
Owies	20,—	20,25
Mąka żytnia gat. I 0—50%	30,75	31,75
Mąka żytnia gat. I 0—65%	29,25	30,25
Mąka żytnia g. II 0—65%	22,25	23,25
Mąka żytnia razowa 0—95%		
M. pszen. g. IB 0-65%	41,75	42,25
M. pszen. g. IC 30-65%	38,75	39,25
M. pszen. g. ID 50-65%	33,75	34,25
Otręby żytnie	15,25	16,—
Otręby pszenne	15,—	15,56
Grochycza	38,—	40,—
Groch Wiktoria	24,50	26,—
Groch Folgera	23,50	25,—
Ziemniaki jadalne	2,50	3,—



Złóż datek na L.O.P.P.



KRONIKA MIASTA I POWIATU

Trzydniowa przerwa w nauce szkolnej.

Na podstawie zarządzenia Min. W. R. i O. P. Dzień Zaduszny będzie wolny od zajęć szkolnych. W ten sposób dziesiąta będzie miała trzydniową przerwę od 31 października do 2 listopada br.

Wystawa obrazów.

W najbliższych dniach Obywatelstwo Krotoszyna i okolicy będzie miało sposobność oglądać urządzoną na wielką skalę wystawę oryginalnych obrazów artystów malarzy polskich. Organizator wystawy, grono Przyjaciół Harcerstwa przy Państwie. Seminarium Nauce w/m, zgromadził już około 100 płócien wybitnych artystów dawniejszych i współczesnych. Różnorodność technik i tematów

pozyskanych obrazów, jako też pokażą liczną reprezentowanych twórców gwarantując tak miłośnikom jak i znawcom sztuki polskiej pełnię satysfakcji ze zwiedzenia wystawy. Można wyrazić przekonanie, że rzadka tego rodzaju w naszym mieście okazja zważy do sali wystawowej liczne grupy żądnej artystycznych wrażeń publiczności.

Kradzieże w Krotoszynie.

— Rolnik Puślecki Franciszek z Bartosiewic przyjechał na rowerze do Szpitala Miejskiego w Krotoszynie i zostawił go przed gmachem. Kiedy wrócił zauważył brak roweru, wartości 60,— zł. Dochodzenie w toku.

— Lesiński Franciszek, rolnik zamieszkały w Krotoszynie przy ul. Ostrowskiej 71, doniósł o kradzieży nowych żelaznych bron, wartości 50,— zł. Za niezauważonym złodziejem wszczęto śledztwo.

Niestuszne posądzanie mistrza rzeźnic. w Sulmierzycach.

Stanisława Wieczorkowa zamieszkała w Sulmierzycach rozkiewała o mistrza rzeźniczym p. Ant. Kaiku w Sulmierzycach nieprawdziwe wieści szczególnie, rozpowiadała osobom znajdującymi się w składzie jej, że oskarżonego przeprowadziła komisja sanitarna rewizję zdechłą krowę, która miało być użytkowana do wyrobów.

Na powyższej podstawie sąd wyrokem z dnia 23 czerwca br. zasądził p. Stanisława Wieczorkową z art. 255 § 1 K. K. na karę grzywny w kwocie 20,— zł. i na poniesienie kosztów z zamianą w razie nieściągalności na 2 dni aresztu a nadto na karę aresztu przez 1 tydzień z tym że orzeczoną karę zawiesza się na przeciąg 2 lat.

Zdany kradzież.

Przechodzącemu rolnikowi Stanisławowi Wielebińskiemu ze Złotych bezczelny złodziej odcinął w Chwaliszewie paczkę z wędlinami i niepoznaczony uciekł.

Ze sportu.

Ostatnie spotkanie w sezonie, powyż-

szych drużyn, zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem wojskowych, którzy w ten sposób zrewanżowali się za poniesioną niedawno porażkę w stosunku 1:3. Gra w pierwszej połowie otwarta, równorzędna, przy czym uwidacznia się przewaga techniczna drużyny „Astry”, którą wojskowi skutecznie równoważą ambicją i szybkością. W tej też części gry zdobywają jedyną bramkę dnia.

W drugiej części, gra toczy się raczej przy przewadze „Astry”, która nawet pod koniec wyraźnie „gniecie”. Upragnione wyrównanie jednak nie nadechodzi, wskutek nieporadności napastników „Astry” pod bramką przeciwnika i dobrej gry bramkarza wojskowych, broniącego przytomnie i pewnie, a poza tym zwracającego uwagę świetnymi wykopami.

Jeżeli materiał na kostium, suknię, komplet lub płaszcz damski
to tylko u Herdacha.

Jeżeli materiał na ubranie lub paltó męsk. i dodatki krawieckie
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płótna, inletry, ręczniki i firany na wyprawy
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płaszcz damski modny fason a tanio
to tylko u Herdacha.

Ceny nadzwyczaj niskie. Wybór wielki. Proszę zwiedzić mój magazyn bez obowiązku kupna.
ALFONS HERDACH, Rynek 10.

Radio - aparat

„Telefunken“

nowoczesny na prąd - prawie nowy
korzystnie sprzedam.

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Pow.

Posiadam najnowsze

Aparaty do Trwałej Ondulacji

ONDULACJE

trwałą, wodną jak i żelazkową

wykonuje pod gwarancją
i z fachową siłą, po cenach konkurencyjnych.

Szan. moją Klientele obecną jak i przyszłą uprzejmie proszę o łask. dążenie mnie zaulaniem, zaś z mej strony skora i rzetelną obsługą upewniam.

Zakład Fryzjerski

Dla Pań i Panów

Edm. Sikorski — Krotoszyn
Piastowska 12.

SPRZEDAM maszynę do pisania
i aparat fotograficzny.

Zgł. do Redakcji Krot. Ośrodk. Powiat.

Restauracja

Obywatelska

po gruntownej renowacji poleca
P.T. Towarzystw. miłe pokoje do
zebrań oraz Szan. Klienteli wy-
smienioną kuchnię.

Obiady od godz. 12 - 15-tej

Ciepłe i zimne zakąski o każ-
dej porze dnia. Kolacje
ciepłe i zimne.

Dobrze pielęgnowane piwa - wina
wódki i likiery. — Bilard.

M. KOŃCZAKOWA
KROTOSZYN, Rynek.

Szan. Obywatelstwu miasta Krotoszyńska i okolicy podaje do łask. wiadomości że z dniem 15 października 1937 r.

przeniosłem mój

Warsztat Stolarski

w Rynek 15. (Dom p. Łysińskiej)

Uprzejmie proszę o łask. dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa, przyczem jak dotąd tak i nadal staraniem moim będzie Szan. Kli-jentela jaknajlepiej obsłużyć.

M. Jelinowski

Mistrz Stolarski

Krotoszyn, Rynek nr. 15.

Piece

Rury - Kolana

Blacha cynkowa

Okucia budowlane

Szkoło okienne

Laternie - Lampy

Żarówki

Broń - Amunicję

sprzedaje po najniższych cenach

A. SKIBINSKI

Skład Zelaza

Tel. 24 KROTOSZYN Rynek 12

Szan. Obywatelstwu miasta Krotoszyńska i okolicy donoszę uprzejmie że z dniem 18 września br.

przenoszę moją restaurację

z ulicy Rynkowa 7 na ul.

Kaliską 4 (Dom p. Skrzypka)

który prowadzić będę pod firmą

Restauracja pod „Słońcem“

Staraniem moim będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć, przyczem polecam dobrze pielęgnow. piwa, wódki, likiery i wina.

Józef Szczerbał

Restauracja pod Słońcem

Krotoszyn, Kaliska 4.

Km. 816/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II-go Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie ul. Słódowa Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 1-go grudnia 1937 r. o godz. 10.30

w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Józefa Habowskiego nieruchomości: ozn. Krotoszyn karta 725 o obszarze ha 0.11,33, karta 793 — ha 0.01,87, karta 1743 — ha 0.92,25, karta 1897 — ha 0.81,21 położonych w Krotoszynie, przy ul. Benickiej. Na nieruchomości karta 1743 znajduje się dom mieszkalny z przynależnościami. Nieruchomości oszacowane zostały: karta 725 — zł 226,00, k. 793 — zł 38,00, k. 1743 — zł 17.592,00, k. 1897 — zł 1.624,00. Cena wywołania wynosi dla nieruchomości: k. 725. — zł 151,00, k. 793 — zł 25 50, k. 1743 — zł 11.728,00, k. 1897 — zł 1.083,00. Rękojmia, którą winien jest złożyć licytant wynosi dla nieruchomości: k. 725 — zł 22,60, k. 793 — zł 3,80, k. 1743 — zł 1759,20, k. 1897 — 162,40.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcę bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza nr. 11, sala nr. 22.

Dnia 25 października 1937 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

BAZAR W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

RYNEK 27, TEL. 36.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Płaszcz - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ułstrypozwalają każdemu wybrać to co **MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE**a przede wszystkim **KORZYSTNE W CENIE.****PIĘKNE KAPELUSZE DAMSKIE** cieszące się powszechnym uznaniem.**ULUBIONA BIELIŻNA DAMSKA** w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY
 FIRANY — STORY — KAPY — KOLDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!**Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!****Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.****Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI!**

Augustyn Płantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne**i delikatesy****Wina - Wódki - Likier.****hurt — — detal**

FABRYKA WYROBÓW CERAMICZNYCH

W STARYM KROTOSZYŃIE

(Dawniej AUERBACH)

poleca po cenach konkurencyjnych:

CEGLĘ, DRENY wszystkich wielkości oraz
DACHÓWKĘ, KARPÍÓWKĘ I TARNOWIANKĘ.

Dom Konfeksyjny

właśc. **Wł. Adamkiewicz**Zdunowska 10**KROTOSZYN**Zdunowska 10

Szanownej klienteli miasta Krotoszyna i okolicy polecam na

SEZON ZIMOWY

Swój bogato zaopatrzony magazyn konfekcji damskiej, męskiej i chłopięcej, materiałów męskich z metra najlepszych fabryk krajowych, dodatków krawieckich, pończoszek, rękawiczek damskich, oraz wszelkich art. męskich.

Solidna obsługa!**Ceny najniższe.**

Specjalną uwagę zwracam na **WYSTAWĘ SKŁADOWĄ** moich najniższych cen, oraz pierwszorzędnych gatunków w czasie Świąt (Wszystkich Świętych) dnia 31/X. i 1/XI/37.